



Rekordowe powodzie spustoszyły RPA

2022-04-21

Przyczyną katastrofy zmiany klimatu

Powódź najbardziej dotknęła prowincję KwaZulu-Natal: pochłonęła domy, ulewne deszcze zatopiły główne drogi i autostrady, zalały elektrownie i odcięły miejscową ludność od prądu. Doprowadziły także do niebezpiecznych osunięć ziemi i unieruchomiły port w Durbanie – największy punkt handlowy Afryki Subsaharyjskiej.

W ciągu 48 godzin spadło tam nawet 450 mm deszczu, czyli prawie połowa średnich, rocznych opadów w tym regionie. 13 kwietnia liczba potwierdzonych ofiar śmiertelnych w wyniku powodzi wyniosła ponad 300 osób, ale przewiduje się, że może ich być znacznie więcej. W akcję ewakuacyjną włączono siły wojskowe. Tak ogromnej katastrofy naturalnej nie odnotowano w tym regionie od ponad 60 lat.

Cyril Ramaphosa, prezydent RPA podkreślił, że przyczyną kataklizmu są zmiany klimatyczne. Dlatego jego zdaniem nie możemy nadal odkładać działań, które mają im zapobiec.

Do tej pory powodzie omijały RPA. Katastrofy o podobnej skali mają za to miejsce na południu Afryki każdego roku. Niszczące powodzie dotknęły w ostatnich miesiącach: Madagaskar, Malawi, Zimbabwe czy Mozambik. Jak donosi World Weather Attribution między styczniem a marcem odnotowano aż trzy rekordowe cyklony i dwie burze tropikalne. Deszcze, sztormy i powodzie doprowadziły do 230 ofiar śmiertelnych a setki tysięcy zmusiły do migracji.

RPA, najbardziej zmodernizowany kraj w Afryce, jest otoczony specjalną infrastrukturą chroniącą kraj przed sztormami znad Oceanu Indyjskiego. Dzięki zabezpieczeniom takie katastrofy naturalne jak tropikalne burze oraz cyklony omijały RPA. Jednak intensywne opady deszczu prawdopodobnie nie były efektem burz tropikalnych, ale zjawiskiem wywołanym przez znaczną różnicę temperatur i wilgotności między burzą a kontynentem, która doprowadziła do zintensyfikowania opadów. Z ekstremalnymi powodziami o podobnej skali mierzyła się ostatnio także Australia.

Eksperti nie mają wątpliwości, że intensywne deszcze i powodzie nimi spowodowane są powiązane ze zmianami klimatu. Przed zwiększeniem częstotliwości takich katastrof ostrzega druga część 6. raportu IPCC. Autorzy dostrzegają, że biedne i najslabiej rozwinięte kraje są najsilniej dotknięte zmianą klimatu i w najmniejszym stopniu za nią odpowiadają. Kraje te otrzymują stosunkowo niewielkie wsparcie finansowe na adaptację. Międzynarodowe finansowanie projektów związanych z klimatem powinno bardziej skupiać się na inwestycjach w adaptację pozwalającą ograniczać zagrożenia i skutki zmiany klimatu zarówno w krajach rozwiniętych jak i rozwijających się – postulują w raporcie naukowcy.

Więcej na ten temat [tutaj](#)